

środa, 15.07.2026

Sierpc

Objawienia Matki Bożej w Sierpcu

W Polsce mamy wiele Sanktuariów Maryjnych (793 oficjalnie zatwierdzonych), a ponad 200 niepotwierdzonych objawień Maryjnych. Jedynymi objawieniami Maryjnymi w Polsce w pełni zatwierdzonymi przez Kościół katolicki są te z Gietrzwałdu z 1877 roku, które opisaliśmy w poprzednich trzech katechezach środowych. Przypomnijmy, iż Maryja ukazała się tam dwóm dziewczynkom, przemawiając po polsku i wzywając do codziennej modlitwy różańcowej.

Innymi, bardziej znanymi, choć nie zatwierdzonymi przez Kościół, miejscami objawień Maryjnych w Polsce są: Licheń Stary k. Konina w Wielkopolsce (objawienie z 1850 r.), Płonka Kościelna k. Białegostoku na Podlasiu (objawienie z 1645 r.) oraz w Sierpcu na Mazowszu (objawienie z 1483 r.). Dziś po krótkce omówimy objawienie z Sierpca, a w kolejne środy lipca te Lichenia St. oraz Płonki na Podlasiu.

Sierpc na Mazowszu, to znany ośrodek kultu Maryjnego, gdzie w XVI wieku miały miejsce objawienia przy studzience. W konsekwencji powstało tam Sanktuarium Matki Bożej Sierpeckiej albo Matki Bożej Niezawodnej Nadziei, która jest patronką diecezji płockiej. Było to w roku 1483 przy kościele farnym, gdzie kleryk Andrzej pochodzący z sierpeckiej rodziny mieszczańskiej zaraził się dżumą, zwaną czarną śmiercią. Wtedy na Mazowszu panowało tzw. morowe powietrze, które dosięgło także kleryka Andrzeja. Dżuma jest wysoce śmiertelną zakaźną chorobą wywołaną przez bakterię „*Yersinia pestis*” przenoszoną przez pchły żerujące na gryzoniach lub drogą kropelkową. Epidemia wtedy zdziesiątkowała populację Sierpca i całego Mazowsza. Zarażony kleryk Andrzej zobaczył pewnego

dnia zdumiewającej piękności nadzwyczajną Pannę, która zapytana co by znaczył ten czas tak niebezpieczny, odpowiedziała: „Jestem Rodzicielką Zbawiciela wszystkiego świata, która mam litość nad upadkiem grzesznych i utrapionych ludzi. A przeto rozkazuję tobie abyś szedłszy opowiedział duchownym i świeckim tego miasta przełożonym, aby ku czci mojej tu niezwłocznie Kościół był zbudowany, jeśli chcą, aby to powietrze ustało”.

.

W następnym roku pobudowano drewnianą kaplicę w miejscu objawienia, czyli nad rzeką, gdzie dziś na łąkach stoi murowana kapliczka nad źródłem. Objawienie takie samo jak kleryk Andrzej w tym czasie miała także pewna kobieta z Brzozia nad Drwęcą koło Brodnicy i przybyła do Sierpca, by o tym zaświadczyć. Miały te objawienia także inne znakomite osoby. Biskup płocki Piotr z Chotkowa we wrześniu 1484 roku ustanowił kolegium sześciu misjonarzy, by opiekowali się miejscem i świadczyli duchową posługę. Objawienia potwierdzały liczne uzdrowienia chorych oraz rzesze pątników przybywających do Sierpca. Obok drewnianej kapliczki przy źródle wybudowano sześć domów dla misjonarzy. A ówcześni właściciele miasta, Feliks i Prokop Sieprscy, sprawili, że niebawem rozpoczęto budowę kościoła nieopodal na wzgórzu.